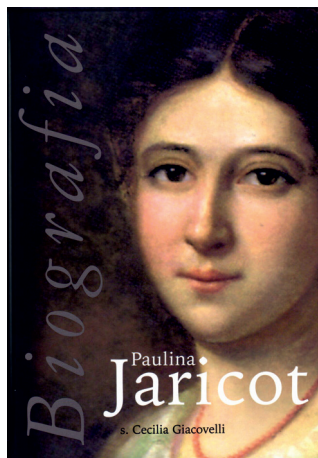


ZAŁOŻYCIELKA ŻYWEGO RÓŻAŃCA



24-letnia Paulina odsunięta od zarządu Dzieła Rozkrzewiania Wiary, które powstało z jej inicjatywy, na nowo odczytała swoje powołanie w praktykowaniu miłości i modlitwie. Codziennie odwiedzała chorych w szpitalach i nędznych suterynach. W klimacie całkowitego ukrycia, pewnej nocy, napisała mały traktat „Eucharystia – Nieskończona Miłość”, który oparła na osobistym całkowitym zawierzeniu Miłości Zbawiciela.

23 grudnia 1823 roku jej brat Fileasz przyjął święcenia kapłańskie i ku zaskoczeniu najbliższej rodziny swoją Mszę św. prymicyjną odprawił wśród ubogich dzieci, które uczył katechizmu. Słabe zdrowie uniemożliwiło mu wyjazd na upragnione misje do Chin. Biskup skierował go do pracy wśród ubogich mieszkańców jego rodzinnego Lyonu, gdzie został kapłanem w szpitalu. Rozpoczął pracę od reformy zgromadzenia siostr pielęgniarek, które powołane w okresie chaosu rewolucyjnego prezentowały bardzo niski poziom życia moralnego.

Rok Święty i Żywy Różaniec

Gdy Ojciec Święty Leon XII ogłosił rok 1825 Rokiem Jubileuszowym, władze Francji przyjęły to z wielką nieufnością, co pogłębiło konflikt Kościoła francuskiego z Rzymem. Ks. Würtz, który powrócił do Lyonu, po raz kolejny zdecydowanie stanął w obronie prymatu papieża. W klimacie ciągłej walki niespodziewanie dostał udaru mózgu i znalazł schronienie w domu rodzinnym Antoniego Jaricot.

Decyzja Ojca Świętego ogłaszającego Rok Jubileuszowy zrodziła w sercu Pauliny kolejną inicjatywę.

Zdając sobie sprawę z tego, że misjonarze na całym świecie oczekiwali jej listu, jednocześnie myślała o tym, czego pilnie potrzebuje Ojczyzna ogarnięta wielkim zepsuciem moralnym. Zważywszy na duszpasterską skuteczność struktury Dzieła Rozkrzewiania Wiary zapragnęła stworzyć podobne dzieło w wymiarze modlitwy wynagradzającej za grzechy całego Narodu. Po raz kolejny zaapelowała do zaprzyjaźnionych Wynagrodzicielek Najświętszego Serca Pana Jezusa, które wcześniej włączyły się w Dzieło Rozkrzewiania Wiary, aby podjęły codzienną modlitwę różańcową. W ten sposób powstał konkretny plan zorganizowania 15-osobowych grup, w których każdy z członków rozważałby jedną tajemnicę różańca i ofiarował każdego roku kilka franków przeznaczonych na rozpowszechnianie dobrej prasy. W ten sposób poprzez Żywy Różaniec Paulina pragnęła dodatkowo zaradzić rozprzestrzenianiu się niemoralnych książek. Odtąd comiesięczne spotkania każdej róży różańcowej były ożywiane wspólną lekturą.

Trudne doświadczenia

W 1826 roku zmarł ks. Würtz. 4 lata później śmierć zapukała do rodzeństwa Pauliny. W wieku 36 lat zmarła jej siostra Loretta oraz 33-letni brat Fileasz. Paulina przejęła po nim opiekę nad siostrami szpitalniczkami. Ciężko zachorował również ojciec Pauliny i jej brat Paweł przejął kierowanie interesem rodzinnym. Rewolucja lipcowa, która wybuchła w Paryżu w 1830 roku, zainicjowała zamieszki społeczne także w Lyonie. Gdy zanosilo się na krwawą rozprawę wojsk rządowych z robotnikami Lyonu, Paulina wraz z członkiniami Żywego Różańca rozsypały na drodze święte medaliki i ulotki z hasłem „Maryja została bez grzechu poczęta”. Oficerowie i żołnierze zbierając je ulegli działaniu łaski Bożej i wycofali się z zamiaru dokonania krwawych represji.

W roku 1831 wybuchło w Lyonie burzliwe powstanie tkaczy, zaś Paulinę doświadczyła ciężka choroba serca, która przez następne lata coraz bardziej utrudniała jej normalne funkcjonowanie. Przy tylu niesprzyjających okolicznościach zewnętrznych z

zadziwiającą dynamiką rozwijał się ruch Żywego Różańca. W roku 1833 Paulina zakupiła dom, który odtąd stał się centralą nowego ruchu i przyjął nazwę „Domu Loretto”.

Kolejne zamieszki w Lyonie wybuchły w roku 1834. Walkom ulicznym towarzyszyła intensywna modlitwa w podziemnej pieczarze, gdzie schroniła się Paulina z najbliższymi współpracownikami. Stan zdrowia Pauliny stał się krytyczny. Została zaopatrzona sakramentem namaszczenia chorych. Nie była już nawet w stanie pojechać na pogrzeb swego ojca Antoniego, który zmarł 24 grudnia.

Wśród osób odwiedzających umierającą Paulinę złożył jej wizytę o. Barrelle, który zasugerował modlitwę do Filemony - młodziutkiej dziewicy umęczonej w 303 roku. Grób Filemony został odkryty w rzymskich katakumbach w 1802 roku. Przeniesieniu jej relikwii w 1805 roku do Mugnano koło Neapolu towarzyszyły liczne cudowne uzdrowienia. Odtąd jej kult stał się bardzo żywy w XIX wieku w całej Europie.

Podróż do Rzymu

W 1835 roku ciężko chora Paulina podjęła decyzję o wyjeździe do Rzymu, aby spotkać się z Ojcem Świętym, oraz do Mugnano, aby prosić Filomenę o cud uzdrowienia. Po dotarciu do Włoch była tak słaba, że nie było mowy o uczestnictwie w audiencji papieskiej. Dzięki wsparciu jej dawnego przyjaciela kard. Luigi Lambruschiniego sam Ojciec Święty Grzegorz XVI przybył do umierającej Pauliny. Miesiąc później udała się do Mugnano, gdzie w niedzielny poranek została wniesiona na krzesło do sanktuarium. Po południu powróciła na błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem i doznała nagle cudownego uzdrowienia. O własnych siłach powróciła do Rzymu. Papież po spotkaniu z uzdrowioną Pauliną dokonał formalnej kanonizacji św. Filemony. Paulina natomiast wróciła do Lyonu i wraz ze św. Janem Marią Vianney stali się jeszcze gorliwszymi propagatorami kultu św. Filemony. Dla Pauliny nastał teraz okres kilku lat dynamicznego rozwoju Żywego Różańca.